

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 4 Stycznia v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa dnia 8 stycznia.

Dnia 6 b. m., jako w pierwsze święto Narodzenia ZBAWICIELA (według dawnego kalendarza), odbyło się uroczyste nabożeństwo w Kaplicy Zamkowej, wobec J.O. Xięcia Feldmarszałka Namiestnika Królewskiego, Jeneratów, Urzędników, Oficerów, po którym śpiewano *Te Deum*, według postanowienia błogosławionej pamięci CESARZA ALEXANDRA, corocznie w ten dzień ponawiane, za pokonanie w roku 1812 nieprzyjaciół Rossyy.

Tegoż dnia na balu, przez Obywateli Miasta Warszawy danym w Resursie Kupieckiej (pałacu zwanym *Mniszkowskim*) dla J.O. Xięcia Warszawskiego, znajdowało się w salach i na galerii osób 600. Dziedziniec i wystawę pałacu oświetlono rzesisto kolorowemi lampami i kagańcami; schody zamieniono w ogród, napełniony woniącemi i rozkwitającymi roślinami, a wszystkie pokoje gustownie ozdobiono. Gospodyniami były: małżonka Referendarza Stanu, Prezydenta Miasta, *Łaszczyńskiego*, i małżonka Bankiera *Szolca*; z pierwszą z nich rozpoczął bal tańcem Polskim J.O. Xięzę Feldmarszałek, a Xiężna Jeymość z Prezydentem Miasta, muzykę nową do tego tańca ułożył J.P. *D.* temat śpiewki Kaukaskiej. Następowaly ciągle walce, mazur, galopada i kontradanse, do godziny w pół do 12tej, o której wszyscy zeszli do dolnych apartamentów; w środkowej sali przy stole wspaniale ozdobionym siedziało Dam 150, inne wszystkie sale napełnione były stołami i buletami. W czasie kolacyi, orkiestra wykonywała uwertury znakomitych kompozytorów. O w pół do 1ej wznowiono tańce, które trwały do rana.

Hrabia Franciszek *Potocki*, Mistrz Dworu, nowo mianowany Prezes Kommissyi Województwa Mazowieckiego, przybył do Warszawy. (G.W.)

N I R M O Y.

Frankfort d. 18 grudnia.

Dzisiaj, jako w dzień Wysokich Imienin NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA NIKOŁAJA IGO, przebywający tu Posel Rossyjski, Baron *Anstett*, dawał wielki obiad, na który zaproszeni byli wszyscy Członkowie Seymu, Kommissyi wojennej, Posłowie innych Mocarstw, pierwszy Burmistrz wolnego miasta Frankfortu i inne znakomite osoby. Słowa, wymówione przez Prezydenta Seymu w tej chwili, kiedy wniesione było zdrowie Wspaniałego MONARCHY, którego imienia święto obchodzono, tak były ślachetne, i dokładnie wydawały uczucia, tak słusznie należne MONARSZE, którego mężstwo w wojnie, umiarkowanie w pokoju i wielkie przymioty duszy, zdołają oycowskie serce, wzmacniając ku niemu miłość jego poddanych i poważanie świata. Baron *Anstett* w odpowiedzi swej żywo wyraził wrażenie, sprawione tak świetnym okazem miłości i poważania dla jego MONARCHY i PANA. Uroczyste milczenie, które w towarzystwie panowało, kiedy zachodziły te wzajemne oświadczenia, oraz, wzruszenie, wydające się na twarzy każdego, były dowodem powszechnej jedności. Dzień ten powinien zostać pamiętnym dla tych wszystkich, którzy postępują drogą sprawiedliwości, i umieją szacować oycowską pieczołowitość MONARCHY, którego czyny i myśli mają za cel jedyny, szczęśliwość powierzonych Mu od Opatrzności narodów. (G.S.P.)

P R U S S Y.

Berlin d. 22 grudnia.

Posiedzenia stanów prowincjonalnych, które zwykle odbywają się na początku roku, odłożone zostały tą razą do jesieni.

Z powodu przez dzienniki ogłoszonego, postawienia korpusu obserwacyjnego Francuzkiego nad *Renem*, Rząd nasz uznał potrzebę zażądania objaśnień od ministryum Francuzkiego. W tym celu P. *Werther* udał się w *Paryżu* do Xięcia *Broglie*, dla powzięcia wiadomości o przyczynach tego środka ostrożności. Zdaje się, iż nasz pełnomocnik zaspokajające otrzymał objaśnienie; rząd Francuzki nie ma żadnego zamiaru zbierania wojsk nad *Renem*; miał tylko zamiar postawić korpus obserwacyjny z 38,000 złożony w departamencie *Ardenes*, jako korpus rezerwowi armii północnej, który, po załatwieniu sprawy Belgijskiej, natychmiast cofniętym zostanie.

Koblencz d. 22 grudnia.

Ostatnia Królewsko-Rządowa tutejsza gazeta zawiera następujące ogłoszenie: „Stan Nadreńskich prowincyy, w bliskości teatru wojny, wymaga, aby znajdującą się tu siłę zbroyną, w takiej gotowości postawić, aby jej rozwinięcie, w jak najkrótszym czasie mogło przysięść do skutku. Król Jmć przesłał mi w tym względzie stosowne rozkazy, raczył przytém dodać, co następuje: „Z powodu niniejszych rozkazów, dla uspokojenia mieszkańców, zapewniy ich WPan, iż te środki jedynie dla ostrożności są przedsięwzięte, i że mam nadzieję utrzymania pokoju, lecz że także każdą napaść z zaufaniem na dobry sposób myślenia moich poddanych będę umiał odepierać i byczyzny silnie bronić.” Rozumiem, iż nie będę mógł lepiej skutecznie tego najwyższego polecenia, jak ogłaszając dosłownie, przesłane mi rozporządzenie. — Dowodzący Jenerał (podpisano) *Borstell*.” (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 25 grudnia.

W dniu 23 b. m. był wielki obiad u Króla, na który zaproszono wielu członków Jeneralnych Stanów. Także u Ministra spraw zagranicznych była nie dawno wielka uczta, na której znajdowali się sprawujący interessa Anglii i Francyi.

Z *Bath* donoszą: „Okręt liniowy *Zeeuw* stał w bliskości naszej warowni, dla zastonienia tego punktu przeciw napaści nieprzyjacielskiej siły morskiej. Gdy jednak teraz przyspóźnionej porze czasu nie potrzeba obawiać się żadnej napaści, a pobyt tego okrętu na rzece, z powodu jego wielkości, mógłby mu bydz szkodliwym, wydano rozkaz, aby popłynął do *Flessyngi*, co też nastąpiło; osada jego przez zimę ma bydz do czego innego użytą.

Dziennik *Staats-Courant* pod d. 24 b. m. donosi: „Przy kończeniu dziennika otrzymaliśmy wiadomość ogółową, o przedsięwziętém wylądowaniu pod *Doel* przez całą siłę morską i oddział lądowy, które nieosiągnęło zamierzonego skutku. Pod *Doel* przyszło do żwawey potyczki; nieprzyjaciel z przeważną siłą stanął za tamą. Utraciliśmy 14 w zabitych i 60 w ranionych; między pierwszymi znajduje się dwóch oficerów siły lądowej. Kilku oficerów tak lądowych jak morskich jest ranionych.

— Dnia 27 —

Gazeta Rządowa *Staats-Courant*, zawiera w dzi-

siejszym Nrze interessuj. ce akta, tyczące się upadku cytadelli, jak następuje:

Rapport Jenerała Chassé do Ministra wojny: „W głównej kwaterze cytadelli Antweperskiej dnia 24 grudnia 1832 roku. — Pomnażające się codzień trudności, utrzymania z honorem, powierzonego mi miejsca, zmusiły mię do zawiązania, pomimo woli, układów z nieprzyjacielem. Trudy i niedostatek, których doznawało wojsko moje od trzech tygodni, są do nie opisania; wycieńczyły one zupełnie siły garnizonu. Nadto, w skutek spuszczenia w rowach znajdujący się wody, opadła także w studniach woda do picia, tak dalece, iż takowej z wielką ciężkością i tylko do nieodzownych potrzeb dostać można było, a na domiar zupełnego nieszczęścia, ostatnie dwie studnie zostały przeszłej nocy przez bomby nieprzyjacielskie zniszczone, które naytrwalsze nawet miejsca aż do gruntu zburzyły, tak, iż żołnierze podczas nayokropniejszego bombardowania, leżeć musieli w bramach, komunikacyach i gankach, nie mając ani chwili spoczynku. Szpital, w którym się ranieni i amputowani znajdują żołnierze, a których stan nie dozwala wywieźć, grozi co chwila zawaleniem się i zagrzebaniem w swych gruzach nieszczęśliwe ofiary. W lewym froncie bastyonu Nro 2, zrobił nieprzyjaciel wyłom od 80 do 100 łokci, który blisko potowę rowu już zasypał. Zejsście do rowu zostało uskutecznione, i nieprzyjaciel potrzebuje tylko wysadzić minę, aby przeciwskarpe zwalić w mur i szturm przypuścić. Z tych wszystkich powodów, widząc niepodobieństwo odparcia szturmowi, i gdybym go przez nieroztropność oczekiwał, narażenie na upadek nabytej dotąd stawy, proponowałem Marszałkowi Gérard, aby mi dozwolił wolnego odwrotu, okazując się skłonnym do uskutecznienia żądanego w dniu 30 listopada opuszczenia cytadelli. Marszałek nie chciał na to zezwolić; po długim przeto parlamentowaniu, zgodnie z radą obrońców zawarłem kapitulacyę, której kopiję mam honor załączyć. Ofiarowałem moją osobę, wraz z kilku officierami na jeńców wojennych, z warunkiem, aby reszta garnizonu miała dozwolony odwrot do północnej Hollandyi, ale nadaremnie. Dodatkowy artykuł przekonywa, iż flotylla nie jest objęta kapitulacyą. Artykuł ten dodany został na usilne naleganie Kapitana Koopman. W skutku tego przedsięwzięcia postanowiliśmy, aby 6 najlepszych statków kanonierskich, popłynęło za pomocą nocy w dół rzeki, a resztę spalić. Pierwszy z tych planów, zdaje się, iż nie był do uskutecznienia, gdyż dowiaduję się w tej chwili, iż tylko jeden statek kanonierski odplynął, innych jedenaście, ludzie okrętowi, częścią spalili, częścią zatopili. Jest to dzień naynieszczęśliwszy w mojem życiu; wolałbym zakończyć mój zawód śmiercią chwalebna; lecz to nie było mi dozwolone. Przy pierwszej sposobności, będę miał honor wymienić tych, którzy się podczas tego nieszczęśliwego oblężenia naywięcej odznaczyli, iżby JW. Pan ich imiona podał do wiadomości Króla Jmci, naszego naywspanialszego Monarchy.

Jenerał piechoty, naczelny dowódca cytadelli Antweperskiej, do niey należących zamków i siły morskiej J. K. Mci na Skaldzie. Baron Chassé.”

List Jenerała Chassé do Marszałka Gérard: „W cytadelli Antweperskiej dnia 23go grudnia. Panie Marszałku! Gdy mi się zdaje, iż honorowi wojskowemu zadosyć uczyniłem w obronie powierzonego memu dowództwu miejsca, chciałbym wstrzymać większy rozlew krwi. Z tego powodu mam honor zawiadomić Pana Marszałka, że jestem gotów opuścić wraz z wojskiem cytadellę, i względem jey oddania, równie jak Tête de Flandres i przynależnych do niey zamków, z nim się utożyc. Dla osiągnięcia tego celu, proponuję, aby przez czas trwania układów, strzelanie obustronnie wstrzymane zostało. 2cń sztabowych officerów, mają polecenie, oddać JW. Panu niniejsze pismo; są oni zaopatrzeni do tego układu potrzebnymi instrukcyami. Proszę przyjąć i t. d. Baron Chassé.”

(Tu następuje kapitulacya cytadelli, którą umieściliśmy w poprzedzającym numerze).

Daley czytamy w *Staats-Courant*: „W skutek zawarcia tej konweneyi, Jenerał Chassé uczynił stosowne wysłać Porucznika *Heshusius* z temi depeszami do *Hagi*. Tenże został na przednich strażach Francuzkich przyjęty przez P. *Tallenay*, Sekretarza legacyi i P. *Passy*, sztabowego Kapitana, którzy się udali z nim do *Gross-Zundert*; lecz daley nie byli puszczeni, jak się to z następnego listu Ministra wojny wykazuje, przed którym jednak umieszczamy pierwey następujące wczoray wydane postanowienie Królewskie. Każdy prawdziwy Hollender z żywą radością dowie się, jak Monarcha umiał ocenić, w osobie naczelnego dowódcy, bohaterską obronę cytadelli, oświadczając publicznie swe wysokie zadowolenie, z jęgo postępowania i sposobu zachowania oyczyźnie garnizonu, który w oczach całej Europy utrzymał w całej świetności honor starych Niderlandów.”

Postanowienie Królewskie.

„My *Wilhelm* z Bożey łaski Król Niderlandów, Xiążę *Oranii-Nasau*, Wielki Xiążę *Luxemburski* i t. d.

„Z powodu wypadku, przez który Jenerał piechoty *Baron Chassé*, jako naczelny dowódca cytadelli Antweperskiej, widział się przymuszonym, po pełnej stawie obronie, poddać się przemagającej armii Francuzkiej, chcąc w osobie jęgo, wszystkim officerom i żołnierzom walecznego garnizonu dać dowód tymczasowy, ale publiczney, naszego zadowolenia, za ich mężstwo, wytrwałość i patriotyzm, przez które się, pomimo naywiększych trudów i niedostatku, w długim i nader natarczywem oblężeniu odznaczyli; nadto, oczekując na bliższe szczegóły, w skutek których, zachowujemy sobie dalsze uznanie i wynagrodzenie zastug officerów i żołnierzey, naywięcej wstawionych; uznałismy za dobre i stosowne, mianować niniejszém naszego Jenerała piechoty, *Barona Chassé*, Komendorem naszego wojskowego orderu *Wilhelma* i wielkiego krzyża tegoż orderu. — W *Hadze* dnia 25 grudnia 1832 roku. (podpisano) *Wilhelm*.

— Dnia 29 —

Gazety tuteysze zbijają wiadomość, przez dzienniki Belgijskie podaną, jakoby słyszano kanonadę w okolicy *Lillo* i *Liefkenshoek*.

Antwerpia d. 24 grudnia.

W *Dzienniku Phare* czytamy: „Wczoray o godzinie 9 w wieczór, oświecony został cały horyzont w stronie *Tête de Flandres*, przez wielki ogień; wkrótce dowiedziano się, że Hollendrzy zapalili swoje statki kanonierskie. Dwanaście tych statków i okręt parowy *Chassé*, zostały zniszczone. Zapewniają, iż Hollendrzy usiłowali wczoray, w okolicy zamków Flandryjskich wylądować, lecz ze stratą odparci zostali. Jeden statek kanonierski chciał z ciemności nocy wczorayszey korzystać i przemknąć się. Przypłynawszy pod zamek *St. Philipp*, zmuszony był ogniem Francuzkim do poddania się. Na jęgo pokładzie znajdowało się około 30 osób, po większej części officerów, między niemi dowódca flotylli P. *Koopmann* z kasą wojskową. Jeńcy zostali przyprowadzeni przez Francuzów o godzinie 1 do miasta. Wielka liczba ciekawych szła za niemi. Dziś rano wyborcze kompanie 2go i 65go pułku osadzili bramy cytadelli, można ich wyraźnie widzieć z miasta. Słychać, iż oczekują na wiadomość z *Hagi*; odeślanie garnizonu do Hollandyi, zależy od poddania zamków warownych wzdłuż *Skaldy*, czego spodziewać się nie można, widząc, iż Jenerał *Chassé* kazał flotyllę zniszczyć; nie miał przeto nadziei wolnego powrotu z wojskiem i materyałami. O godzinie 10 Hollendrzy mieli jeszcze broń. Belgianie oczekują pierwszego znaku, aby zająć cytadellę. Od rana nie powiewa już chorągiew Hollenderska na cytadelli, tylko jeszcze na zamkach lewego brzegu *Skaldy*. Król kaźdey chwili oczekiwany jest w mieście. Kto tylko powraca z przykopów, nie może się wydziwić nadzwyczajnym dziełem, które, jakby siłą czarodziejską, powstały.”

Dziennik tutejszy *Journal du Commerce* twierdzi: — „Zdaje się, że warunki kapitulacji były przedmiotem długich rozpraw, gdy takwé dopiero około godziny 4tey przez parlamentarzy Hollenderskich podpisane zostały, zawsze z zastrzeżeniem gratyfikacji przez Króla Hollenderskiego co do oddania zamków nad *Skaldę*. Spodziewają się jutro rano odebrać odpowiedź z *Hagi*.”

Wczoray w wieczór statek Hollenderski Nr. 8 starał się uycić baczności wojska, wzdłuż obu dwóch brzegów *Skaldy* postawionego, i przemknąć się z kosztownymi sprzętami i ważnymi dokumentami. Udało mu się już pominąć *Nord-Port*, lecz pod *St. Philippe* przez garnizon francuzki zatrzymany został.

Widok cytadelli okazuje zupełne спустoszenie: żaden budynek nie pozostał w całości, są ze wszystkiem zniszczone, lub od kul podziurawione. Jeden tylko jeszcze ważny budynek stał cały, był to magazyn żywności; w Sobotę w wieczór spalił się ze wszystkiem, co w nim się znajdowało. Zdaje się, iż to było powodem walecznemu garnizonowi do kapitulowania.

Magistrat miasta ma się dziś w wieczór zgromadzić dla ułożenia adresu do Króla, w którym ma go prosić, aby wały cytadelli od strony miasta zniesione zostały.

Pułkownik *Lafontaine* Adjutant Marszałka, wyjechał wczorayszey nocy do *Paryża*, jako przesłaniec wiadomości o kapitulacji.

Tutejszy Dziennik zbija wiadomość o wzięciu w niewolę Kapitana *Koopmann*.

Ci, którzy opuścili miasto, wracają teraz gromadami; wszędzie wylewają wodę, która była przeznaczona do gaszenia ognia, na przypadek bombardowania, zgoła miasto znowu jest pełne życia.

Osada statków kanonierskich, które zniszczone zostały, przyłączyła się do osady *Tête de Flandres*.

Bruxella dnia 23 grudnia.

Dziennik *Phare* pisze: „Jedna z 8 bomb wyrzuczonych z olbrzymiego moździerza, miała ostatnie zabudowanie, jakie w cytadelli pozostało, zgruchotać. Dwie inne z tych bomb padły na bastyon Nr. 5, miały zrzucić nadzwyczajne спустoszenie.

Dywizya ciężkiej jazdy Francuzkiej pod dowództwem Jenerała *Gentil St. Alphonse*, powraca w tych dniach do Francji.

— Dnia 24 —

Od wczoray rano droga z *Bruxelli* do *Antwerpii* zupełnie nowy przedstawia widok: jest ona niewiastami, dziećmi i naładowanemi wozami pokryta, które do *Antwerpii* wracają; domy, które podczas oblężenia były zamknięte, są znowu otwarte; a tak *Antwerpia* posiada znowu wszystkich swoich mieszkańców.

Gdy cholera zupełnie w *Bruxelli* już ustała, z tego powodu Biskup udzieloną przez siebie dyspensę napowrót odebrał.

Upadek cytadelli Antwerpskiej podniósł kurs wszystkich papierów. Dotąd po poddaniu się cytadelli przeszło 30 kuryerów rozestara w różnych kierunkach.

W *Gandawie* zakładała wojska francuzkiego. W tych dniach przybydło 40 statków naładowanych Szósty pułk dragonów a powrót do Francji.

Jeden przedsiębiorca ofiarował złożyć dla ubogich w *Antwerpii* 25,000 franków i dla każdego ranionego Francuza 100 franków, jeżeli mu rząd pozwoli pobierać pewną małą opłatę od zwiedzających cytadellę.

— Dnia 25 —

Król *Leopold*, udzieliwszy wczoray posłuchanie Angielskiemu Posłowi, wyjechał do *Antwerpii*.

— Dnia 26 —

Chorągiew cytadelli *Antwerpskiej*, jako trofeum zwycięstwa odesłana została do *Paryża*. Dziś osadzili Francuzi zamki: *Tête des Flandres*, *Burght*, *Austerwell* i *Isabelle*. Król Belgijski otrzymał z *Paryża* wiadomość, że wydano zokazy

Marszałkowi *Gérard* do powrotu z całą armią do Francji i zajęcia dawniejszego stanowiska nad granicą.

W Dzienniku *Phare* czytamy: „Mylnie donieśliśmy, iż się Pułkownik *Koopmann* między jeńcami statku kanonierskiego znajdował. *P. Koopmann* po spaleniu flotylli udał się do cytadelli i stawił się jako jeńiec wojenny.

— Dnia 29 —

Król *Leopold*, który dnia wczorayszego spodziewany był w *Bruxelli*, ma tak długo, jak możliwają, pozostać w *Antwerpii*, póki Hollendrzy nie opuszczą cytadelli.

Donoszą z *Berchem* pod d. 29 grudnia o godzinie 10tey rano: — „Pułk 8my lekkiej i 12ty liniowej piechoty, pod dowództwem Jenerała *Castellane*, udały się do cytadelli i *Burght* dla eskortowania pierwszej kolumny jeńców. Dziś o godzinie 6tey rano kolumna ta, z 2,500 ludzi złożona, wsiadła na statki dla przebycia *Skaldy*. Jak się tylko zgromadzili, rozpoczęto pochód na *szossé* do *Boom*. Jutro jeńcy nocować będą w *Gandawie*.

Jutro rano w tymże czasie i kierunku wyruszy druga kolumna blisko z 1,500 ludzi złożona, a Jenerał *Chassé* uda się za nią w pojeździe.

W cytadelli znaleziono 120 dział polowych i ciężkiego kalibru, prócz tego 80 niezdatnych do użycia. Koni było tylko 31.

O godzinie 11tey. — Artyllerya polowa dywizji Jenerała *Achard* przechodziła tędy w powrócie swoim do Francji. Kapitan *Koopmann* ciągle zawsze jest strzeżonym.

O godzinie 12tey w południe. — Słyszymy tu kanonadę w tej chwili na *Skaldzie*. (G.W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 20 grudnia.

Mówią tu znowu, iż konferencya wielkich Mocarstw do interessów Portugalskich, miała znacznie postąpić w układach. Poselstwo Pana *Stratford-Canning*, jak mówią, do *Paryża* i *Madrytu*, ma także mieć z tém związek. Lecz wiadome jest postępowanie tego dyplomatyka w dobrowolnem załatwieniu sprawy Greckiej w *Konstantynopolu*, gdzie stał się przyczyną wielu trudności dla Porty Ottomańskiej; obawiają się przede, aby i na półwyspie nie sprawił podobnego zakłócenia; lubo rząd Hiszpański zna lepiej interessa swego kraju, niż ówczesny rozdwojony Dywan.

Rząd tutejszy miał się uroczyście oświadczyć, iż zgodnie z życzeniami Francji i Anglii zaręcza nietykalność Państwa Ottomańskiego.

— Dnia 27 —

Młodszy Król Węgierski popadł d. 19 b. m. w chorobę, której często dawniej doświadczał, w kilka dni tak zasłabł, iż w d. 24 uznał potrzebę przyjęcia ostatniego namaszczenia. Od tego czasu powiększała się choroba, i podług doniesienia dzisiejszego lekarzy, stan niebezpieczny nie zmienił się bynajmniej. We wszystkich kościołach stolicy nakazano modły o utrzymanie życia J. K. Mości. Oba Cesarzkie Teatra były wczoraj i dziś zamknięte.

— Dnia 29 —

Wczoray młodszy Król Węgierski, następcy tronu innych krajów Cesarzkich, miał się leżyć (G.W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 19 grudnia.

Pan *Stratford Canning* wyjechał do *Madrytu*.

Xiężna *Berry*, podług ostatniej wiadomości, powróciła zupełnie do zdrowia. Minister handlu zabronił przedstawienia dramy *Arabella*, z powodu znajdujniey zastosowań do śmierci Xięcia *Bayaryjskiego*.

Journal de Francfort pisze: „Bawarski Poseł zrobił propozycyą gabinetowi Francuzkiemu, względem wojska Francuzkiego w Grecji będącego, aby takowe wkrótce powróciło do kraju, i przez pięć lat Greckiego pozostało.“

W wydziale marynarskim, wczoray przedano 146 poruczników fregat. Konferencye między Lordem *Granville*, Hra-

bią *Appony* i *Xięciem Broglie*, względem interesów Turcyi, odbywają się ciągle.

Nawet Dzienniki *Temps* i *Constitutionnel* powstają na *P. Dupin* z wielką zapalczywością.

Negocjacje dyplomatyczne odbywają się z coraz większą czynnością między Hiszpanią, a gabinetami Francuzkim i Angielskim.

— Dnia 20 —

Pan *Brissac*, który jest przeznaczony do zastąpienia Pana *Mesnars* przy *Xięźnie Berry*, wyjechał wczoraj do *Blaye*.

Zawsze jeszcze zajmują się przernaczeniem mundurów dla Deputowanych. — Wczoraj i onegdaj kwestorowie Izby Deputowanych umieścili w sali posiedzeń miniaturę, bardzo ozdobną, Deputowanego w mundurze, co jednak nie zrobiło spodziewanego zadowolenia.

Hrabia *Offalia*, w podróży swojej do *Madrytu*, przejeżdżał dnia 14 b. m. przez *Bajonnę*.

Wzięty do niewoli w *lunecie St. Laurent* Hollenderski Porucznik, w towarzystwie wachmistrza żandarmów, przybywszy do *Valenciennes*, i dawszy Plackomendantowi słowo honoru, że nie opuści twierdzy, został wolno puszczony; mieszkańcy miasta okazują mu wiele względów.

Dziś rano Hrabia *Pozzo di Borgo*, odwiedzwszy Marszałka *Soult*, miał posłuchanie u Króla.

Journal de Francfort pisze: „W tej chwili odebraliśmy wiadomość z pewnego źródła, którą przy terażniejszych okolicznościach za zbyt ważną uważamy, aby jej nie podać do wiadomości publicznej. Marszałek *Clauzel* miał wczoraj długą rozmowę z Prezesem Rady Ministrów, od którego, jak mówią, ma sobie powierzone ważne poselstwo; mają mu towarzyszyć różni uczeni orientaliści. Wiadomość ta jest tem ważniejszą, gdy przychylnosc naszego rządu do *Vice-Króla* Egiptu powszechnie jest wiadoma.

Zdaje się być rzeczą pewną, że *Xiążę Brunświcki* znajduje się w *Paryżu*.

— Dnia 21 —

Królowa nasza odwiedziła wczoraj Królową *Donnę Maryę* i *Xiężnę Braganza*.

Ministrowie mieli wczoraj w południe narady u Marszałka *Soult*, z którym udali się do Króla.

Wczoraj na giełdzie mówiono o prędkim powrocie wojska Francuzkiego, stojącego w *Morei*, które jest przeznaczone do *Algieru*.

Majorowie *Borelly* i *Richepanse* i Porucznik *Duvergier*, którzy, podług zdanego raportu, odznaczyli się podczas zdobycia *lunety St. Laurent*, są synami trzech Jeneratów starej armii.

— Dnia 22 —

P. Bavoux zrobił wniosek, który złożył na biurze Izby Deputowanych, aby przywrócić rozwoły, a Pan *Garnier* *Pagés* petycją mieszkańców Departamentu *Var*, o zniesienie niektórych podatków, i o większą rozciągłość praw wyborowych.

Ministrowie mieli znowu wczoraj narady u Marszałka *Soult*, poczem pojedynczo udali się do *Tuileries*.

Odebrana tu gazeta *Narrateur de la Meuse* z daty wczorajszej, nie niewzmiankuje o dyslokacji armii nad *Mozą*. W niej czytamy między innymi: „Jenerał *Sémelé*, którego zatrzymuje w *Paryżu* tajna praca u Marszałka *Soult*, nie przybył do swojej dywizyi.“

Posł Bawarski był wczoraj u Ministra spraw wewnętrznych na konferencji względem interesów Grecyi. Zdaje się, iż zachodzą niektóre przeszkody w bliższym pozostawieniu wojska Francuzkiego w tym kraju.

Poselstwo Marszałka *Clauzel* nie tyczy się bynajmniej interesów Włoch, jak mniemano, lecz ma za przedmiot *Algier*. Miał on dnia onegdajszego konferencyę z Prezesem Rady, które- mu przedstawił krytyczny raport o położeniu tcy Kolonii, i że koloniści mają zamiar powrócić do Europy.

Posel Austriacki u

wi niektóre postrzeżenia względem interesów Wschodu.

Słychać, iż Król *Filip* ma przedsięwziąć podróż na cały linię północney, po zdobyciu cytadelli. Mówią także, iż Królowa i *Xiężna Adelaide* udadzą się do *Bruxelli* dla odwiedzenia Królowey Belgijskiej.

Dziś rano Minister spraw zagranicznych, przybywszy do Prezesa Rady, zastał Postów Austriackiego i Pruskiego. — W czasie konferencyi, Minister spraw zagranicznych i Prezes Rady, zostali wezwani do Króla, z powodu odebranych ważnych telegraficznych wiadomości z *Morbihan*.

Posel Pruski miał żądać, aby po zdobyciu cytadelli pozostawiono *Hollandyę* i *Belgię* samym sobie, w załatwieniu dalszego sporu. Lecz *Xiążę Broglie* obstawał, aby *Hollandyę* poprzednio zniewolić do przyjęcia główniejszych punktów traktatu z dnia 15 listopada; nim nastąpi odpowiedź Króla Hollenderskiego, armia Francuzka pozostanie w *Belgii*; w razie odmownym, wojsko Belgijskie rozpocznie kroki nieprzyjacielskie przeciw *Hollandyi*, a wojsko Francuzkie stać będzie pod *Antwerpią*. Na co inne gabinety zezwolić nie chciały, i Posel Pruski oświadczył, iż dłuższego pobytu Francuzów w *Belgii*, tém bardziej Prussy i Niemcy nie ścierpią, gdy Rząd Pruski nie życzy sobie osadzać *Venloo* i *Limburgskiego*.

— Dnia 23 —

Minister handlu przeznaczył dla kilku Departamentów, w których doznano szkód przez gradobicie i ogień, 74,000 franków.

Podczas wczorajszego odnowienia biur Izby Deputowanych, mianowano zeh członków z opozycyi.

Dnia 13 b. m. zaszła utarczka między Szuanami i huzarami w Departamencie *Sèvres*.

— Dnia 24 —

Pan *Rogier* odczyta na przyszłym posiedzeniu Izby Deputowanych swoje propozycye względem wolności osobistey.

— Dnia 25 —

Słychać, iż Król i cała rodzina, wyjedzie do *Lille* naprzeciw powracającym *Xiążętom* wraz z wojskiem. Równie i Król Belgijski z dostojną małżonką, równocześnie ma tamże przybyć.

Deputowani zajęci właśnie byli wyznaczeniem komisyy do roztrząsania budżetu, gdy huk dział dał się słyszeć, zwiastując stolicy kapitulacyę cytadelli; wybory przeto zostały przerwane i na następne posiedzenie odłożone.

Wczoraj Posel *Rosyyski* miał naradę z Posłem Angielskim, a Posel Austriacki z Pruskim.

— Dnia 26 —

Podczas, gdy niektóre dzienniki Hrabiego *Sebastiani*, jako Posła przy Dworze Papiezkim mianują, Dziennik *Temps* mniema, iż ten Hrabia nie utracił jeszcze zupełnie nadziei powrócenia do Ministeryyum. Przed marcem ma wrócić ze *Włoch* i mieć udział w naradach Izby.

Zapowiedziane pismo *Vice-Hrabiego Chateaubriand*, wyszło zpod prassy, pod tytułem: *Pamiętnik o wstąpieniu Xiężny Berry*.

Posel Pruski do seminarium w *Nantes* okazał się niechętnym.

Ono wielkie dyplomatyczne zgromadzenie u Marszałka *Soult*, na którym znajdowali się *PP. Werther, Appony* i *Lehon*. W układach panuje największa zgodność, z kąd można powziąć nadzieję, iż się wszystko w dobry sposób zakończy.

Pan *Guizot*, pierwszy raz po swojej chorobie, pracował wczoraj u Króla w *Tuileries*.

Journal du Commerce donosi, iż Marszałek *Soult* natychmiast po odebraniu wiadomości o kapitulacyi cytadelli Antwerpskiej, wydał rozkaz do powrotu armii północney do Francyi i jej rozpuszczeniu.

Journal de Débats nadaje wielkie znaczenie zajęciu cytadelli Antwerpskiej. Gazeta *Quotidienne* przeciwnie utrzymuje, że Król Hollenderski

DODATEK

Wilno dnia 4 Stycznia v. s. 1853 roku.

derski zawsze jest Panem żegluga na *Skaldzie*, i nie widać sposobów odebrania mu tej własności, bez dalszego prowadzenia nieprzyjacielskich kroków. *Journal du Commerce* popiera to twierdzenie.

W ciele dyplomatycznym zaszyły rozmaite zmiany. Marszałek *Maison* jedzie jako Poseł do *Petersburga*, a jego dotychczasowe miejsce w *Wiedniu* zajmuje *St. Aulaire*. Ten znowu będzie zastąpiony przez Hrabiego *Latour Maubourg*, którego miejsce w *Neapolu* zajmie Baron *Durand de Mareuil*. Do *Berlina* przeznaczony został *P. Besson* Poseł w *Hanowerze*, sprawujący tymczasowo dotąd przy Berlińskim Dworze ten urząd.

Marszałek *Gérard* w ostatnim swoim raporcie do Ministra wojny podaje wielkość garnizonu cytadelli Antwerpskiej przy jej poddaniu, officerów 129 i 5,797 podoficerów i żołnierzy. Do czego należy jeszcze 300 ranionych, a między niemi 10 officerów.

Hrabia *Pozzo di Borgo* wyjeżdża dziś lub jutro do *Londynu*.

Donoszą z *Madrytu*, iż Król *Ferdynand* znajduje się znowu w niebezpiecznej słabości.

— Dnia 28 —

Minister spraw zagranicznych odebrał wczoraj rano z *Madrytu* depeze przez kurjera. Xiążę *Brogie* udał się natychmiast do Króla, dokąd także i Marszałek *Soult* przybył. Depesze również, jak list Królowej Rejentki do Królowej Francuskiej donoszą, że położenie tej władczyni jest bardzo niepewne. Król *Ferdynand* jest znowu niebezpiecznie chory. W takich okolicznościach, interwencja Francyi jest jedynym środkiem zachowania tronu dla jego córki.

Zapewniają, iż wysłano depeze do Xięcia *Talleyrand*, dla zawarcia powey konwencyi względem interessów obudwóch Królestw półwyspu Pyreneyskiego.

Mówią, iż Mocarstwa wynurzyły swe życzenia, aby Xiężna *Berry*, po skończonych posiedzeniach, została bezpośrednio uwolnioną; a w takim razie udałaby się do *Wiednia* lub *Neapolu*.

— Dnia 29 —

Xiążęta *Orleanu* i *Nemours* powrócili wczoraj do *Paryża*.

Mówią, iż zaszyły nieporozumienia między Marszałkiem *Soult* i Xięciem *Brogie*.

— Dnia 30 —

Ow głośny moździerz pod *Antwerpią*, ofiarowany został woysku Francuzkiemu, w dowód wysokiego poważania. Ma on być ustanowiony przed domem inwalidów. (G.W.)

A N G L I A.

Londyn d. 21 grudnia.

Hrabia *Gréy* dał w dniu 18 b. m. świetną ucztę, na której między innemi znajdowali się Xiążęta, *Talleyrand* i *Lieven*, Poseł Pruski i lord *Durham*.

Morning-Post donosi o nastąpić mającym wyjeździe Xięcia *Talleyrand* i Xiężney *Dino* z *Londynu* do *Brighton*.

Xiążę *Esterhazy* jest tu znowu wkrótce oczekiwany w *Chandos-house*; przygotowane są pokoje na jego przyjęcie.

Słychać, iż wkrótce mają się rozpocząć układy, któremi się mają zająć wielkie Mocarstwa, w celu pojednania dwóch braci, *Don Pedra* i *Don Miguela*. Te same wiadomości głoszą i w *Porto*.

Dziennik *Courrier* donosi, iż Minister *Althorp* miał oświadczyć, że na następnych posiedzeniach parlamentowych bil zbożowy z trudnością będzie mógł stać się przedmiotem obrad, z powodu, iż wiele daleko ważniejszych jest interessów, które muszą być naprzód załatwione.

Dziennik *Courrier* twierdzi, iż rozpoczęto układy, w celu spowodowania armii Francuskiej do opuszczenia Belgii, zaraz po zdobyciu cytadelli, bez zajęcia konwencyą objętych warownych zamków *Lillo* i *Liefkenshoek*.

— Dnia 26 —

Xiążę *Talleyrand* dał w swoim hotelu wielki obiad, na którym znajdował się także lord *Gréy*.

Lord *Palmerston* dał w sobotę w wieczór dla Posta Tureckiego Pana *Maurojeni* ucztę, na którą całe dyplomatyczne ciało zaproszone było.

— Dnia 28 —

Marszałek *Bourmont* znajduje się teraz w *Londynie*. Zaledwo on uszedł zdradzieckim podstępem znanego *Drutz* i bacności śledzącej policji; mieszkał w *Nantes* naprzeciw hrabiego *Erlon*; udało mu się w kilka dni po ujęciu Xiężney *Berry* uniknąć niebezpieczeństwa, i dostać się na okręt angielski, na którym tu przybył.

Donoszą z *Deal* pod d. 27 b. m., że połączone floty ciągle tam na kotwicach stoją; jedna tylko Francuzka fregata *Suffren* odpłynęła do *Cherbourg*.

Nadzwyczajny Poseł Porty Ottomańskiej *Namik Pasza* i Poseł *Maurojeni*, spodziewani są jutro w *Brighton*, gdzie złożą swe uszanowanie obojgu Królestwu.

Xiążę *Talleyrand* i inni pełnomocnicy konferencyi mieli we wtorek wieczór narady z lordem *Palmerston* w wydziale spraw zagranicznych. Ci Posłowie odebrali w tym dniu depeze z *Hollandyi*.

Baron *Wessemsberg* odwiedził onegdaj Xięcia *Talleyrand*, który po odbytej naradzie z lordem *Palmerston*, wysłał depeze do swego rządu.

— Dnia 29 —

Wczoraj po południu rozeszła się wieść na giełdzie o przybyciu Cesarsko-Rossyyskiego Posta, Hrabia *Pozzo di Borgo*, do *Londynu*. Z tej okoliczności dziennik *Times* twierdzi, iż musi za chodzić bardzo ważny interes, dla którego ten znakomity dyplomatyk przybywa. Wnosi, iż się połączy z Postami Austryackim i Pruskim dla podania propozycyi względem powszechnego rozbrojenia. (G.W.)

W z o s t y.

Rzym dnia 10 grudnia.

Dla zaradzenia wzrastającemu coraz bardziej niedostatkowi pieniędzy, wynajdują tu rozmaite środki; między innemi nymowanie przez rząd gmachów prywatnych na użytek władz krajowych, zniesioném zostało, a władze mieścić się odtąd mają po klasztorach i innych zabudowaniach, własnością publiczną lub kościelną będących. Prócz tego każdy urzędnik, pobierający pensyi więcej niż 50 skudów miesięcznie, obowiązany jest odstąpić 10 od sta z pobieranej pensyi. Lecz wszystkie te środki nie zastąpią niedostatku, jaki się okazał. (G.W.)

Turyn d. 7 grudnia.

W gazecie *Łukieskiej* zawiera się, co następuje: „Emir *Alaj* w *Janinie*, wszedł do domu jednego z pierwszych tamecznych mieszkańców, *Anastazego*, i chciał uwieść dwie jego młode córki. Jednakże oycu udało się skryć je w domu Greckiego Arcy-Biskupa. Emir *Alaj*, dowiedziawszy się o ich schronieniu, poszedł tam z ludźmi swymi, i siłą obie dziewice wydarł z rąk Arcy-Biskupa. Zbrodnia ta rozniosła strach po całej *Janinie*. W kilka minut wszystkie kramy i domy zostały zamknięte. Około 60 śmielszych obywateli zaczęło się domagać od Namiestnika Tureckiego, sprawiedliwości, za gwałt tak niestychany; alic zamiast tego, kazał on swym woyskom tych obywateli porywać, ćwiczyć i do domu odesłać, jako buntowników. Spokojni obywatele miasta *Janiny* do niewypowiedzenia są rozjątrzeni temi postępami.” (G.S.P.)

H I S Z P A N I A :

Madryt d. 18 grudnia.

Jenerał *Quesada* mianowany jest dowódcą gwardyi piechoty, oraz Inspektorem wojska liniowego.

Port *St. Sebastian* jest równie jak *Cadix*, *Sevilla* i inne dla bezpośredniego handlu z Ameryką otwarty.

Biuletyny, które nasza *Gazeta* o zdrowiu Króla *Ferdynanda* ogłasza, brzmią nie źle, ale powszechnie jest wiadomo, iż Król bardzo jest słaby, co stawia nasz rząd w krytycznym położeniu; a Karoliści są nadzwyczaj czynni; ich Agenci przebiegają wszystkie prowincye. W stolicy, gdzie się tylko obrócisz w wieczór, nie usłyszysz prócz *kto idzie*. Miano zwołać Kortezy dla uznania następstwa młodej Królowey, lecz się obawiają złych rządów następcy. Nowe Ministerjum ma znowu być zmienione. (G.W.)

T U R C Y A .

Journal de Frankfurt donosi z *Bukarestu* pod d. 6 grudnia: „Wojsko *Ibrahima* robi nowe postępy. Od dnia 8 do 10 października przebyło wawozy *Belek-Bogazi* i *Kirlak Bouron* (27 godzin drogi). Dwa oddziały Tureckie, zajmujące mocne stanowisko w *Keslak* i *Irakly*, zostały pobite i rozproszone. Wszyscy mieszkańcy tych okolic oświadczyli się za tym buntownikiem, którego proklamacye doszły aż do *Stambułu*. Zapewnia on w nich, iż przybywa: bronić religii *Muzułmskiej*; wydobyć Cesarstwo ze stanu poniżenia, w którym się pograżyło; zaprowadzić porządek w interessach państwa, i lud od ucisku uwolnić.” (G.W.)

Ratyfikacya aktów, tyczących się interessów Greckich, nadesłana została ze strony trzech Mocarstw sprzymierzonych. *Zusanuni* pozostanie przy Grekach, pomimo nalegających przedstawień Porty. Ma się odbyć w tym przedmiocie nowa konferencya pełnomocnych Ministrów sprzymierzonych Mocarstw, którey zapewne osłabiona Porta sprzeciwiać się nie będzie. (G.W.)

O G Ł O S Z E N I A .

1 Od Wileńskiej Skarbowey Izby niniejszém ogłasza się: 16d: iż w tej Izbie będą się odbywały publiczne 13 dnia targ, a 17 dnia miesiąca lutego następującego 1835 roku przetarg, na oddanie w arendę dwóch fabryk, jedney dla tkania, a drugiey dla bielienia płócien, w Trockim powiecie, w skoufikowanym majątku Xięcia Ogińskiego Strawiennikach, znajdujących się. Jaki zaś należy do fabryki tkania majątek, robotnicy i maszyny, przyłącza się o tém osobna wiadomość. 2re: iż fabrykę do bielienia płócien, i na której wyrabiane za przeszłego właściciela Xięcia Ogińskiego płótna w niczém w doskonałości swojej nieustępowały Angielskim, postanowiono niezwłocznie przywieść do działania. A zatem, jeśli kto zechce wziąć w arendę obie rzeczony fabryki, powinien przybyć do tej Izby na wyżej pomienione terminy, a życzący oddawać swoje płótna dla wybielenia, mogą przywieźć one do rzeczony majątku Strawiennik, od czasu tego ogłoszenia, gdzie będą przyjęte przez Rządzącego Jelenkowskiego, podług cen, które pierwey exystowały, miarkując podług dobroci płótna, to jest: od 5 do 6 rubli srebrem za sztukę od 6ocin łokci. 28 Grudnia 1832 roku.

Naczelnik Stoła Korzun.

Na fabryce Strawiennickiey za byłego właściciela używało się:

Warstatów tkackich dla tkania lnianych wyrobów	28
Warstatów tkackich dla tkania bawełnianych wyrobów	18
W ogóle	46
Niezupełnie narządzonych warstatów tkackich, które były przygotowywane dla jedwabnych wyrobów	13
Dla lnianych i bawełnianych	54
W ogóle	67
Materyałów zostało na tej fabryce na 360 arszynów płótna:	

Zabudowania Fabryczne.

Płocienny i perkalowy zakład czyli fabryczny dom murowany dwupiętrowy długości 38 arszynów, szerokości 15, trwale zbudowany.

Za byłego właściciela Ogińskiego znajdowało się w działaniu 46 warstatów tkackich, na których nici i przędza podczas byłego powstania popsute.

Ci, którzy opisywali te fabryki Urzędnicy tej Izby, podawali dla przywiedzenia do działania tych 46 tkackich warstatów, na jednoczasowe reparacye i poprawki następujące:

Na berda zagrauczne 23	230 r.
— — — domowe 25	28 r. 75 kop.
Na 40 czółeneków z okuciem 28 r.	
Na 61 sztuk nożyc	15 r. 25 kop.
Na 25 par szozotek	18 r. 75 kop.
Na reparacyą rozbitych szymb 17 r.	
Na kupienie koni	30 r.

367 r. 75 k. sr.

Inne przynależności dla przyprowadzenia do działania 46 tkackich warstatów, znajdując się wszystkie w całości.

Urzędnicy podawali, mieć na fabryce 65 ludzi, podług potrzeby, mężczyzn i kobiet razem. W tej liczbie znajduje się rzeczywiście byłych w tej fabryce za przeszłego właściciela obojey płci 35, których można umówić, oddzielnie od arendy zakładu.

We wszystkich tych fabrykach, we wszystkich artykułach ich działania, wyrobu i bielienia płótna, tak wyrabianego na jednej z nich, jak i oddawanego przez szczególne osoby dla bielienia za wiadomą opłatą na drugą, rozchodzi wyliczone przez urzędników tej Izby, podług cen, jakie exystowały za byłego właściciela 7,965 rubli 49 kop. srebrem. Wyręczony zaś kapitał z wyrobionego płótna, i za bielienie przez szczególnych ludzi oddawanego płótna 11,886 rubli srebrem, a zatem 3,920 rubli 51 kop. srebrem czystego zysku.

Urzędnicy, którzy opisywali i oglądali te fabryki, podług zapewnienia samych fabrykantów, dają zdanie, że ponieważ te fabryki z powodu buntu, pozbawione zostały wielu dobrych robotników, tedy podług uczynionego teraz obrachunku, w pierwszym roku jej działania, przy wyliczeniu intraty, wzięta pod uwagę i nieznaną fabrycznego dzieła, nowo przyjętych robotników. — Ale, kiedy ludzie będą umiętli, tedy tak wyrob płótna, jak i dobre bielienia jego ulepszy się, a równie, wyrabiać się i bielić na nich, za postępnem wydoskonaleniem roboczych ludzi, będzie zapewne więcey; a następnie i intrata znacznie się podwyższy.

Przy targach będą okazane w kon:

dycjach szczegółowie wyrachowana inlrata i oczu szarych, włosów na głowie światło-rus-
rozchod w tych dwóch fabrykach. szych. — Grudnia 23 dnia 1832 roku.

Sowietnik Pestel.

Sekretarz Józef Eysymont.

Naczelnik Stołu Korzun. (1)

Powyczyk Wolski.

(1590)

2) Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty terażniejszego 1832 roku za niepokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Wasil Semionow syn Habrow*, który się powiadał rodakiem Podolskiej Gubernii Lityńskiego Powiatu, miasteczka Międzyboża z oycą Semiona, a matki Maryi Habrowych; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, włosów na głowie ciemno-rusych, oczu szarych, nosa małego, spłaszczonego, twarzy czystey, składu ciała mocnego, wąsy i broda tylko co wysiadają, wieku lat 22.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński.

(1591)

3 Kommissoryatski Departament Ministerium Wojennego, wzywa życzących podjąć się wciągu dwurocznego czasu przewózki z Kommissyi Kijowskiego Komissoryatskiego Depo rzeczy i lekarstw wewnątrz Rossyi na zwyczajnych konnych podwodach, na wołowych i w przypadku potrzeby, na terminowych. Takowi życzący mogą przybydź do Departamentu lub przysłać pełnomocników z pewnemi ewikcyami, na przeznaczone, na osnowie *N a y w y ż e y* utwierdzonego 17 października 1830 roku postanowienia o podradach, terminy: dla targu 23go i dla przetargu 27go dnia następującego stycznia podczas sessyi od 10 zrana do 2 godziny po obiedzie, gdzie i kondycye będą im objawione.

Naczelnik Oddziału Terajew.

(1584)

3 Od Wileńskiego Rządu Gubernialnego. Z przedpisania P. Zarządzającego Gubernią i Kawalera, 7go terażniejszego grudnia za Nrem 24,737mym, dla odbycia w Wileńskiej Izbie Skarbowey targow na dostawę dla 10ciu inwalidów tutejszey skarbowey apteki dwuroczney ammunicyi, przeznaczony termin 16 następującego stycznia i przez trzy dni po nim przetarg; a zatem życzący podjąć się takowey dostawy, mają przybydź na przeznaczone terminy do pomienioney Izby, gdzie objawiona im będzie wiadomość, ile takowey ammunicyi na każdego inwalida potrzeba, i po jakich cenach w przeszłym 1831m roku sprawa nie jey kosztowało. — Grudnia 28go dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Mickiewicz.

(1597)

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek *Paweł Wasiljew*, który nie odkrył miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, zostawszy osądzonym jako włóczęga, i wyrokiem Izby Kryminalney na osnowie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go Aresztant-skiego Batalionu; przymiotów następnych: lat 18, wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białey,

3 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murywany dwó-piętrowy dóm ze sklepami i ziemią Witebskiego mieszczanina Afroima Ryskowicza w Mieście Witebsku położony, oceniony 5,500 rubli, za dług Izby 1,200 rubli z przypadającemi procentami, dla czego przeznaczone terminy do targow marca 23go, 27go i 29 dnia 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1588)

3 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu dyneburskiego powiatu, obywatela Józefa Warettego folwark Halmuyże w różnych wsiach rzeczywistych 42 męzkiej i 44 żeńskiej, tudzież nowonarodzonych 15 męzkiej i 19 żeńskiej płci dusz, z ich własnością i ziemią, ocenionych w 10 letniej proporcyi 9,051 rubli 90 kop. za dług Izby 9,000 rubli z przypadającemi procentami, dla czego naznaczone terminy do targow 23go, 27go i 29go dnia marca 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1589)

3 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murywany dwupiętrowy dóm ze stajnią i ziemią Czastnego Prystawa Ferdynanda Grudzińskiego w m. Witebsku położony, oceniony 5,400 rubli za dług Izby 1,618 rubli 55½ kop. z przypadającemi procentami; dla czego przeznaczone terminy do targow: Marca 9go, 11go, i 14go dnia 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1587)

3 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murywany dwu-piętrowy dóm z 7 murywanemi kramkami, sklepami i ziemią, dworzanina Grzegorza Pozniaka w M. Witebsku położony, oceniony 5,560 rubli, za dług Izby 1,600 rub. z przypadającemi procentami, dla czego przeznaczone terminy do targow: Marca 9go, 11go i 14go 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1583)

3 Mohylewska Izba Powszechney Opieki wzywa przez niniejsze ogłoszenie życzących, do kupienia oddanego na ewikcyą, za uchybieniem terminu przez obywatelkę Giertrudę Charkiewiczową majątku jey, Klimowieckiego Powiatu, we wsi Osowie 26 rewizyjnych dusz męzkiej płci, ze wszystkimi ich siemienistościami, ziemią, własnością i przynależnościami, ocenionego 5,000 rub. assygn., na terminy 13go, 16go i 19go dnia kwietnia następującego 1833 roku.

Sekretarz Sofranowicz.

Kancelarzysta Ałuchow.

(1586)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu

(3)

ninieyszym ogłasza się, iż w Bessarabskim Ob-
wzięty terażniejszego 1832 roku za
nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek
Hryhory Michajłow, który się powiadał ro-
dakiew Niżegorodzkiej gubernii miasta Arza-
maski, z oycą, tamecznego mieszczanina Mi-
chała, a Matki Luceryi, Michajłowych; przy-
miotów następných: wzrostu średniego, wło-
sów na głowie, brwiach, wąsach i brodzie, ru-
sych, twarzy czystey, nosa i gęby miernych,
na nosie ma od uderzenia niewyraźny szram,
wieku lat 58.

Sowietnik Przybylski.
Sekretarz Dżumiński.

(1540)

3. Na skutek Remissy w Sądzie Miey-
skiej Widzkiej Ratuszy na Sąd jednoczaso-
wy Exdywizorski masy funduszu Starozakon.
Leyby Berkowicza w dniu 9 decembra tera-

źniejszego 1832 roku zakroczoney, Sąd Exdy-
wizorski z Członów teyże Ratuszy składają-
cy się, załatwiwszy niektóre stosunki pierwsze-
mu zjazdowi właściwe, ninieyszém wszystkie
interesowane strony zawiadamia, iż w roku na-
stępnym 1833 februaryi 4 dnia do licytacji
domu w mieście Widzach położonego i dalsze-
go ruchomego funduszu debitora przystąpi i
dzieło w tym względzie oatkowicie rozbierać
będzie z zapisaniem na niestawających podług
mocy praw wieczney amisyi, o czém przez
ninieysze ogłoszenie zapowiada. 1832 roku de-
cembra 22 dnia M. Widzy.

Michajłowicz Burmistrz Exdywizor.
Ratman Kozłowski Exdywizor.
Екздывизоръ Рацманъ Желниць.
Regent Roliński. (1581)

W wiadomości o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiej należy przeda- wać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.				Taxa wedle iakiej należy prze- dawać w rozdrobnozmaitą żywność w Wilnie od d. 1go mca stycznia 1833 r. po dzień 8 tegoż mca.				Waga	Miara	na sre- bro.
Wyiaśnienie za iaką cenę w Wil- nie na targach w przeszłym tygo- dniu przedawaty się wszelkie pro- dukta i wiktuały hurtem.				w Nie- dziele	Wto- rek.	Pią- tek.	Funt.	Łoty	Ruble.	Kopij.
				Srebr. m.						
				ruble.	kop.	ruble.				
<i>Beczka miary rossyyskiej.</i>										
Żyta ozimego	{ Surowego			5	50	5	Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.			
	{ Suchego						Żytniego .. { Razowego { zwyczajnego			
Pszonicy	{ Ozimy						Pytlowego { Bułka . . . 1			
	{ Jarey						Pszennego pytlowego . . . { Bułka . . . 1			
Jęczmienia				5			Mąki pszenney pytlowey . . . { Cienkicy . . . 1			
Owsa				2	90	2	Srednicy . . . 1			
Gryki				6		6	Mięsa świeżego wołowego najprzedniey- szego . . . 1			
Grochu				5		5	średniego . . . 1			
Bobu							zwyczajnego . . . 1			
Kartofel							Ozór wołowy świeży { wielki . . . 20			
Siemienia	{ Lnianego						średni . . . 15			
	{ Konopnego						mały . . . 10			
	{ Jęczmiennych	10	10	10			Głowa, nogi, płuca, flaki . . . 50			
Krup	{ Owsianych	12	12	12			Mięsa świ- Słoniny { Świeżey . . . 1			
	{ Gryczanych	18	18	18			niego wę- { Wędzoney . . . 1			
<i>Pud Rossyyski mający funtow Ross. 40.</i>							dzonowego { Sadła { Świeżego . . . 1			
Łoju wołowego i baraniego	{ Surowego	3	3	3			Wędzonego . . . 1			
	{ Topionego	4	4	4			Świeżego { Podbrzusia . . . 1			
Mięsa pud		1	60	1	60	1	Schaby . . . 1			
Miodu przasnego tłuczonego z woskiem		5	5	5			Szynki . . . 1			
Wosku topionego niebielonego		11	11	11			Wędzonego { Podbrzusia . . . 1			
Świec { Woskowych . . . { białych . . . 16		16	16	16			Schaby . . . 1			
	{ żółtych . . . 14	14	14	14			Szynki . . . 1			
Łojuowych . . . { białych przywoż. . . 4		50	4	50	4	50	Świeżego { Głowizna i nogi ogółem . . . 60			
	{ tu robionych . . . 5	5	5	5			Wątroby, serce i kiszki ogółem . . . 30			
Włókna towarnego . . . { Lnu . . . 2		20	2	20	2	20	Masła świeżego . . . 1			
	{ Pienki . . . 1	50	1	50	1	50	Soli kuchenney . . . 1			
Soli kuchenney pud		1	1	1			Świec { Woskowych { Białych . . . 1			
Siana { Murożnego . . . 15		15	15	15			Żółtych . . . 1			
	{ Blotnego . . . 12	12	12	12			Łojuowych . . . { Przywoż. . . 1			
Słomy { wiązanej pud . . . 7		7	7	7			Miejskowych . . . 1			
	{ tartey wóz jednokonney . . . 5	50	5	50	5	50	Jęczmiennych { Dartych . . . 1			
Faska 6 garcowa masła dobrego		5	50	5	50	5	Tłuczonych . . . 1			
<i>Beczka miary ross.</i>							Krup { Owsianych czystych . . . 1			
Piwa pospolitego . . . { Lekkiego . . . 3		60	3	60	3	60	Gryczanych . . . { Buynych . . . 1			
	{ Dubeltowego . . . 1	50	1	50	1	50	Drobnych . . . 1			
Płastwa domowego żywego karmnego po parze	{ Indykow . . . 1	50	1	50	1	50	Piwa pospolitego . . . { Lekkiego . . . 1			
	{ Kur . . . 1	20	1	20	1	20	Dubeltowego . . . 1			
	{ Gęsi . . . 1	20	1	20	1	20	Wódki Kraiowey żytniey czystey pro- by . . . 1			
Płastwa dzikiego bi- tego po parze	{ Kaczek . . . 1	50	1	50	1	50	Naywiększey . . . 1			
	{ Głuszców . . . 1	20	1	20	1	20	Sredniey . . . 1			
	{ Cietrzewi . . . 1	60	1	60	1	60	Małey . . . 1			
	{ Jarząbków . . . 1	50	1	50	1	50	Ryby nie- żywey { wielkicy . . . 1			
Wódki wiadro . . . 2		69	2	69	2	69	Sielawy { średniey . . . { kopa . . . 1			
Spirytusu wiadro . . . 8		8	8	8			małey . . . 1			
Mléka wiadro . . . 8		60	8	60		60	Rozmaitey drobney . . . 1			
							Stynki garniec . . . 1			

Jan Mayłowski R. M. W.

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 2 o 2 wieczor.	27 cal. 6,0 lin.	— ½ stopni.	Pól.-Zach.	Pochmurno.
	d. 3 o godz. 8 rano.	27 — 5,4 —	— 0 —	Zachodni.	Śnieg.
	d. 4 — — —	27 — 7,2 —	— 1½ —	Póln.-zach.	Pochmurno.

DOBATEK DRUGI

Wilno dnia 4 Stycznia r. s. 1855 roku.

1 Na fundamencie Naywyższych i Jaśnie Oświeconego Xięcia Jenerał-Feldmarszałka Sakena Główno-Komenderującego pierwszą Armią, konfirmacyów; zostały konfiskowane majątki rokoszanów w gubernii Wołyńskiej, a mianowicie: Dyonizego Batkowskiego, Powiatu Krzemienieckiego we wsi Batkowie dusz 126. — Alexandra Błędowskiego, powiatu Włodzimierskiego w trzech wioskach 554. — Marcina Wileżyńskiego, powiatu Nowograd-Wołyńskiego we wsi Kotelance, niedzielney jeszcze z innymi jego współ-sukcessorami, 286, i w Żytomirskim powiecie wieś Buraki Hrabiego Stanisława Gabryela Worcela, niedzielnych z bratem jego Mikołajem, powiatu Rowieńskiego w różnych wsiach 2,512 dusz poddanych. — Józefa Wiercińskiego, powiatu Starokonstantynowskiego, wieś Mały Łazuczyk. — Frydryka Wielhorskiego, powiatu Łuckiego, w części wsi Luchczy, 134 dusz. — Alexandra Woytkowskiego, Łuckiego powiatu, we wsi Mulańkach ziemi 10 dziesięcin. — Jozefata, Maurycego, Jana i Maksymiliana Wereszczyńskich, powiatu Włodzimierskiego, w części wsi Ambukowa 57 dusz poddanych i kapitał hypotekowany w Królestwie Polskiem Obwodzie Bielskim na wsiach Tarnowie rubli srebrnych 11,250, i na Wereszczyźnie rubli srebrnych 3,750. — Alexandra Wereszczyńskiego, powiatu Włodzimierskiego w trzech wsiach 118 dusz. — Wilhelma Hołowińskiego, powiatu Owruckiego, we wsi Wiazowce i Słobodzie takiegoż nazwiska 440. — Cyryllego Grodeckiego, w Łuckim powiecie, wsi Hulańkach z przysiółkiem Szotkowną 18 dusz poddanych i kapitał u obywatelki Brzezińskiej znajdujący się rubli srebrnych 565 kopiejek 10. — Adama Hulewicza, w tymże powiecie, części wsi Chopniowa i Trostiana 167 dusz. — Xięży Dąbrowickich Pijarów, powiatu Rowieńskiego, w różnych wioskach dusz 1,103. — Juliana Drzewieckiego, powiatu Krzemienieckiego, w niedzielney z bratem Mateuszem wsi Baszarowce 240 dusz. — Tespeyusza Dubieckiego, niedzielnych z innymi współsukcessorami jego, powiatu Nowograd-Wołyńskiego w części wsi Horbaszy 14 chat poddanych i w powiecie Kowelskim we trzech wioskach dusz 148. — Kajetana i Stanisława Zakrzewskich, Łuckiego powiatu, we wsi Horaimowce i części wsi Czerniża dusz 227. — Erazma Zakaszewskiego w Kowelskim powiecie, niedzielnych z innymi jego konsukcessorami, w kluczu Sieléckim dusz 459 poddanych i kapitał 1,674 czerwonych złotych i 2 rubli 50 kopiejek srebrem. — Formencyusza Ziółkowskiego, w powiecie Owruckim, części wsi Michałówki 7 dusz. — Adolfa i Seweryna Kaszewskich, powiatu Dubieńskiego, we wsi Milowie 222 dusze. — Tomasza Kobylińskiego, Owruckiego powiatu, w różnych wioskach 127 dusz. — Odstawnego Jenerała byłych Polskich woysk Benedykta Kołyski, Starokonstantynowskiego powiatu, we wsi Sewrukach dusz 195. — Xięcia Stanisława Frydrykowego syna Lubomirskiego, niedzielnych z bratem jego Kazimierzem w różnych wsiach powiatu Dubieńskiego 1,243 dusz poddanych. — Nikodema Lipskiego w powiecie Łuckim intrata z byłey w jego possessyi wsi Omelna. — Józefa Niewąglowskiego, w powiecie Krzemienieckim, części wsi Kokorowa dusz 14. — Jana Omiecińskiego w powiecie Żytomirskim wsi małych Korowińcach 198, i w Ostrogskim wsi Choroszowie 164 dusze poddanych i kapitał znajdujący się u Obywatela Ignacego Smorczewskiego rubli srebrnych 1,510. — Xięży Owruckich Bazylianów, powiatu Owruckiego, w różnych wioskach 607 dusz poddanych. — Owruckich także Xięży Dominikanów, kapitał rubli srebrnych 9,014 kopiejek 25. — Hrabiego Narcyza Olizara, powiatu Łuckiego, w Kluczu Rafałowickim dusz 2,441. — Kamilla Piotrowskiego, w powiecie Żytomierskim, niedzielnych z bratem jego, we wsi Dryhtowie dusz 121. — Stanisława i Augustyna Przyłuskich w tymże powiecie we wsi Motrunkach 118 dusz. — Antoniego Woyciecha Pruszyńskiego, powiatu Owruckiego, w różnych wsiach 457 dusz. — Antoniego Pawszy w różnych wsiach Owruckiego i Żytomierskiego powiatów 296 dusz. — Xawerego Porczyńskiego w powiecie Nowograd-Wołyńskim niedzielnych z innymi jego konsukcessorami we wsi Lubomirce 144. — Józefa i Hermana Hrabów Potockich, niedzielnych z ich siostrami, powiatu Nowograd-Wołyńskiego w kluczu Koréckim 1,736 dusz poddanych i piąta część intrat z trzech fabryk. — Hrabiego Teodora Potociego, powiatu Łuckiego w kluczu Czartoryjskim 1,961 dusz. — Adama Podhorodeńskiego, niedzielnych z bratem jego Ignacym, powiatu Włodzimierskiego w dwóch wioskach 169 dusz. — Kajetana Podhorodeńskiego kapitał 13,781 rubli srebrnych 25 kopiejek, hypotekowany w powiecie Kowelskim na Kluczu Hołóbskim Xięcia Michała Radziwiłła, powiatów: Łuckiego w części wsi Buratyna 12, i Rowieńskiego w Kluczu Szpanowskim 2,191 dusz poddanych. — Mateusza Rybińskiego sukcesyonalna scheda z kapitału rubli srebrnych 15,000, ubezpieczonego w powiecie Zastawskim na dobrach Xięcia Eustachego Sanguszki. — Fabiana Rohozińskiego powiatu Łuckiego, w dwóch częściach wsi Jeziora i Żurawicy 7 dusz. — Wincentego Radziwińskiego, niedzielnych z innymi konsukcessorami jego; w powiecie Włodzimirskim wsi Mokrzce 141 dusza. — Jana Radeckiego w tymże powiecie części wsi Koziatyna 40. — Hrabiego Wacława Rzewuskiego w Hrabstwie Kowelskim i wsi Myzowie 5,179 dusz. — Ignacego Strumiły, powiatu Żytomierskiego we wsi Kramosiołce 36 dusz. — Byłego Kanonika Owruckiego Bazylińskiego Klasztoru Xiędza Jana Sierocińskiego, gotowych pieniędzy rubli srebrnych 275, oraz rzeczy i srebro stołowe. — Jozefata Stępkowskiego w różnych wsiach powiatów: Nowograd-Wołyńskiego i Zastawskiego 827 dusz. — Xięcia Leona Sapiehi, w powiatach Nowograd-Wołyńskim 124, Starokonstantynowskim 1,551 i Ostrogskim 1848, a ogólnie 2,523 dusze poddanych. — Xięcia Romana Sanguszki coroczna intrata rubli srebrnych 9,000, ubezpieczona na dobrach oycy jego Xięcia Eustachego Sanguszki. — Xawerego Słoniewskiego, po-

wiatu Łuckiego, części wsiów Swoza i Suska. — Ludwika Steckiego, powiatu Włodzimierskiego, w kluczu Pawłowickim, 433 dusze i dom w mieście Żytomierzu. — Achyllesa Trypolskiego w powiecie Owruckim, niedzielnych z bracią jego w różnych wioskach 421 dusza poddanych i kapitał u rozmaitych osób rubli srebr. 5,495 kopiejek 9. — Felixa Trzeciaka, w tymże powiecie, częściach wsi: Korczowki 25 i Czerpina 8, a w ogóle 33. — Hrabiego Mieczysława Chodkiewicza w różnych wsiach powiatu Krzemienieckiego 1,505 dusz. — Janusza Czoznowskiego, niedzielnych z bratem, w Powiatach: Żytomirskim 394, w Krzemienieckim 280, a w ogóle 674 dusze. — Michała Czaykowskiego, niedzielnych z trzema siostrami, w Powiecie Żytomirskim 405 dusz. — Xięcia Adama Czartoryskiego w Nowograd-Wołyńskim powiecie wsi Kudyorwiczach 37 dusz i kapitały: u Hrabiny Konstancyi Rzewuskiej czerwonych złotych 11,064 rubel 1 kopiejek 86 srebrem i u obywateli Krasickich powiatu Kowelskiego, ubezpieczony na Kluczu Kamienieckoszyrskim wraz z Xiężętami Sapiehami rubli srebrnych 6,119 kopiejek 87. — Xięcia Janusza Czetwertyńskiego w powiecie Ostrogskim 306 dusz poddanych i kapitały długowe, należne mu z bratem i dwóm siostrami, znajdujące się u Czesława Jaroszyńskiego rubli srebrnych 20,000 i u Czarnieckich złotych 74,900. — Michała Czackiego, w powiatach: Łuckim 1,018, Włodzimierskim 423 i Dubieńskim 1,220, a w ogóle 2,661 dusz. — Joachima Czarnożuzkiego, niedzielnych z innemi jego konsukcessorami w powiecie Łuckim wsi Szczurzynie 103, i Xięcia Stanisława Jabłonowskiego w powiatach Nowograd-Wołyńskim 597 i Zastawskim 64, a w ogóle 661 dusz poddanych. — W skutek więc tego, od ustanowionej w Gubernijskim Mieście Żytomierzu Wołyńskiej Likwidacyney Kommissyi dla obliczenia długów konfiskowanych majątków rokoszan, na mocy §§ 13 i 15 Nawyżey zatwierdzonych dla niniejszey Kommissyi prawideł, zawiadamia się przez terazniejsze Obwieszczenie:

1) Aby Kredytorowie wyżej poszczególnionych osób, lub mający pretensye do byłych ich majątków, nie oczekując terminów satysfakcyi w takowych ich pretensyach, przedstawili one do Wołyńskiej Likwidacyney Kommissyi. Ci, którzy mieszkają w Rosyi i Królestwie Polskim, nie daley, jak w sześciu, a znajdujący się w obcych Państwach, nie daley, jak w przeciągu dwunastu miesięcy, licząc od wyścia z druku pierwszej publikacyi w publicznych gazetach obydwu stolic, w jednej z Warszawskich lub też w Litewskim Kuryerze, i że z liczby bezkwestyynnych długowych transaktyw, nieubezpieczonych przez prawo zastawy, będą przez niniejszą Kommissyą przyjęte do masy długowej, jako zasługujące na satysfakcyą, te tylko, które zostały sporządzone przed zaczęciem rewolucyi w granicach Rosyi. — Sporządzone zaś w Królestwie Polskim lub w obcych Państwach, będą zupełnie odrzucone.

2) Aby osoby prywatne, Cerkwie (czyli Kościoły) Klasztory, Naukowe, Dobroczynne i inne Instytuta i zaprowadzenia, oraz Magistratury Powszechnych Opiek, objawiły o należnych

im opłatach ze skonfiskowanych w Wołyńskiej gubernii majątków, niezaniehbując sześciomiesięcznego terminu.

3) Aby debitorowie byłego posiadacza w Wołyńskiej gubernii, których obligom nadeszły terminu, stawili się z złożeniem winney summy do niniejszey Kommissyi, a inni w ciągu podobnie sześciomiesięcznego terminu donieśli teyże Kommissyi o liczących się na nich pretensyach.

4) Aby wszyscy mający w swym ręku ruchomy majątek, kapitały, lub jakie będą dokumenta byłego posiadacza w gubernii Wołyńskiej, lub też należne mu obligi i bilety kredytowych Instytutów, składali wszystko to w tymże sześciomiesięcznym terminie do niniejszey Kommissyi, oraz, aby uwiadomili oną, o wszystkich zostających na ich majątkach prawach korzystania byłego posiadacza.

5) Aby Gubernskie Konfiskacyne Kommissye, Kazienne Pałaty i inne Juryzdykcyje i Zwierzchności, w tymże sześciomiesięcznym terminie zawiadomili tę Kommissyą o wszystkich wiadomych im długach byłych posiadaczy skonfiskowanych w Wołyńskiej gubernii majątków, spłatach i uzyskaniach od nich należnych, długowych ich pretensyach na różnych prywatnych osobach i juryzdykcyach, ruchomym i nieruchomym ich majątku, o przynależnych im biletach i obligach Kredytowych Instytutów i o ich prawie korzystania z majątków kaziennych i prywatnych.

6) Aby Sądownicze Juryzdykcyje niezwłocznie uwiadomiły o prozekujących się w onych sprawach, o pretensyach długowe przeciwko byłym posiadaczom w tuteyszey gubernii, niemniej o rekwizycyach do nich uczynione, jako prywatnym osobom i Juryzdykcyom, z poszczególnieniem, do jakiey summy te i drugie mogą się rozciągać i na jakich mianowicie transakcyach gruntuja się.

7) Że niespełniający powyższych obowiązków, podpadną wszystkim tym następstwom i odpowiedzialności, jakie w ogóle postanowione są prawami za niezłożenie w przeznaczonym publikacyą terminie długowych pretensyw przeciwko bezfunduszowym osobom niekupieckiego stanu, oraz za ukrycie należnych im opłat, majątku ruchomego, kapitałów i dokumentów.

Le President de la Commission, Gouverneur. Civil de Wolhynie André Rimski-Korsakoff.

(2)

1 Od Komitetu Szkolnego tymczasowego w Wilnie ogłasza się niniejszém, ażeby życzący podjąć się przewozu aktów i pism, składających Archiwum Funduszu Edukacyney, z Wilna do St. Petersburga, jawili się do tego Komitetu, odbywającego swe posiedzenie w sali przy Kancellaryi CESARSKIEY Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii, dnia 12go, 13go i 14go terażniejszego miesiąca stycznia na licytacyą, a dnia 16go tegoż miesiąca na przetarg. — Wilno dnia 2go stycznia 1833 roku.

Sekretarz Leon Rogalski. (20)

1 Od Wołyńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż na dostawę zapasów i materyatów dla zaopatrzenia wojennego szpitalu ustanowionego w Wołyńskiej gubernii w gubernialnym mieście Ży-

tomierzu, przeznaczają się targi w rzeczoney Izbie, targ 5 i przetarg 7 dnia marca następujące 1853 roku. Dostawa ta ma być zostawiona z pierwszeństwem rozmaitym osobom, podług następujących oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego szczególnego oddziału, przyjęte były przez jedną szczególną osobę, a mianowicie:

1szy Oddział: za pud: bułek pszennych, miodu patoki, maki owsianej, soli, krup: owsianych, jęczmiennych; za funt: krup: perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud: srodu jęczmiennego, grochu, siemienia konopnego, jęczmienia czyszczonego, patoki cukrowej.

2gi Oddział: za pud: mięsa wołowego, masła krowiego, sadła wieprzowego; za funt: łożu wołowego, baraniego, masła krowiego, oleju konopnego makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych za sztukę; za funt: cielęciny, baraniny, stynki suszonej za pud, kur bitych za sztukę.

3ci Oddział: za wiadro: kapusty kwaszonej półbiałej, ćwikły kwaszonej; za pud: cebuli zielonej, cebuli rzepkowanej, chrzanu korzeni, zieleniny świeżej; pieprzu czarnego za funt, marchwi korzeni za pud, gorczycy czyli gorczycznego siemienia za funt; czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiej za pud; za funt jagod świeżych: herberyisu, winogron niedórzniętych, wiszeń, brusznic, jeżyn, porzeczek czarnych, żurawin za czetwiert, soku cytrynowego zasztosk jagod jadalnowych za pud, za funt: herbaty zwyczajnej maykonu, szafwii.

4ty Oddział: za wiadro piwa, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego, portweynu, zbiteniu za szklanę, wina winogradowego za butelkę.

5ty Oddział: mléka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę.

6ty Oddział: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, świec łożowych; za funt: krocchmalu białego, laku N. 1go, N. 2go, N. 3go, nici: białych, surowych; smoły czarnej, smoły żywiczej za pud, dziegciu za pud, tytniu w liściach za funt; żółci wołowej za funt; za rezę papieru do pisania: białego, Nru 1go, 2go, szarego, tektury, bibuły, galasu za funt; atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za sto; owsa za czetwiert; za pud: siana, kredy, wapna palonego, słomy żytniej, otręb pszennych; szpilek mosiężnych za secinę; taśmy płóciennej za arszyn; trun za sztukę; psiej skórki białej za sztukę, wieńników brzożowych za secinę, mioteł brzożowych za sztukę; za funt wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki, starzyzny płóciennej za pud, igieł za sto; pjawek żywych za sztukę; węgla brzożowych za czetwiert; flaneli za arszyn; koperwasu za funt.

7my Oddział: za sążeń drew iednopolannych brzożowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z jodłowemi.

8my Oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty Oddział: Za mycie brudnej szpitalnej bielizny: za parę pończoch nicianych, wełnianych, za sztukę: fartuchów, szlafroków kanifasowych, nawleczek poduszkowych, nawleczek

grubych, firanek do łózek, bandażów, ręczników, kosynek, serwet, szlafroków bajowych, obrusów, gatek, chałatów kanifasowych, nawleczek materacowych, szlafroków zastolowych, szlafroków bajowych, szlafmic, koszul, prześcieradeł, podszewek do kołder, chałatów sukiennych, chałatów bajowych, kołder sukiennych, szlafroków kanifasowych, koszul w stancząwiewka, kompressów i chustek do nosa.

Zresztą przy niedostatku dostatecznej liczby życzących, kilka oddziałów albo i cała dostawa szpitalu, może być zostawiona jedney osobie na czas roczny lub dwuletni. — Życzący podjąć się takowej dostawy ze znizieniem średnich w Gubernji za miesiąc wrzesień 1852 roku sprawkowych cen, mogą przybyć na wyżey wyrażony termin do Wołyńskiej Skarbowey Izby, z dowodami praw swoich na weyście w podrady i dostatecznymi pewnymi ewikcyami.

Assesor Szeminin.

Sekretarz Sadowski.

Kancelarzysta Bohdałowski. (2)

* * * * *

1 Herman Lemus, cudzoziemiec i fabrykant kwiatów, ma honor rekomendować Prześwietney Publicznosci swoja robotę w naynowszym guście i kolorach naymodniejszych na wzór francuzki, też przyymuje on obstalowanie takieyże roboty, jak się komu podobać będzie, mieszka na rogu Sawicz ulicy w domu W. Liniewicza. Полицмейстеръ Ожиговъ. (19)

Ogłoszenie Prenumeraty na Noworocznik.
1. Kieay po znaczniejszych miastach, tak w kraju, jak za granicą rozliczne Noworoczniki (Almanach) uprzyjemniają chwile Czytelnikom, Wilno dotąd jedno tylko podobnego rodzaju miało pismo. Niżey podpisany przeto, zajęty chęcią zalęcienia się Czytelnikom postanowił ułożyć książeczkę w 12ce 10 arkuszy mniej więcej druku obeymującą, p. t. Noworocznik dla Płci piękney. Dążność pisma z Prospektu, już na nie ogłoszonego wiadoma. Materjaty zebrane i zbiór do druku gotowy. Lecz, że wydanie znacznego potrzebuje nakładu, ninieyszém uwiadomić pragnę, iż im się przedzey zbierze dostateczna ilość na opędzenie potrzeb drukarskich; tym przedzey Noworocznik na widok wyydzie publiczny. O wydanie, ile możności, ozdobne, o druk nowy i o piękny papier starania dołożę. Wyydzie Noworocznik u JP. Glucksberga, gdzie i biletów na prenumeratę dostać można. Cena exemplarza dla Prenumerujących rubel sr. 1.

Jeśli by kto życzył do zebranych już materjatów przyłożyć w tym zbiorze pisma swoje, raczy adresować wprost do niżey podpisanego, w Typografii T. Glucksberga. (3)

Z wdzięcznością przyjęte będą odezwy, pragnących łaskawie być uczestnikami sprawienia tego upominku dla pięknych Czytelniczek naszych. Pisałem w Wilnie 1852 grudnia 19 dnia. Józef Krzeczkowski. (20)

Nowe dzieła.

KOSCIÓŁ ŚWIĘTO - MICHAŁSKI
W WILNIE.

OBRAZ HISTORYCZNY Z PIERWSZEJ POŁOWY
XVII WIEKU.

PRzez

JÓZEFA KRASZEWSKIEGO.

1 Dwa Tomy in 12mo. Wilnie 1853 roku nakładem Teofila Gleuksberga. Cena rubel sr. 1 kop. 50.

Dzieje miasta Wilna, równie znakomitego starożytnością, jak zmienną koleją losów, bogate w rozmaitych epokach przedstawiają ośnowy do romansów historycznych. JP. Józef Kraszewski, obrawszy jedną z nich, w nowo wydanej powieści *Kościół Święto-Michałski*, wystawia zatargi Kalwinów z Katołikami w wieku XVII, a rzecz sama z siebie zajmująca, lekko i szczęśliwie opowiedziana, fizjonomia ówczesna Wilna i rozlicznych klas jego mieszkańców, wiernie uchwytana, są rękojmią przyjemności z nauką połączony, jaką czytelnicy w tej powieści znajdą. (21)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszemu ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty tegoż 1852 roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Iwan Sokolow*, który się powiadał rodakiem Karskiej gubernii Obojańskiego powiatu wsi Wyższego Dubowca, lecz do kogo należy, jako właściciel, nie wie; przymiotów następujących: wzrostu 2 arszyny $3\frac{1}{2}$ wierszkow, włosów na głowie, brwiach, rუსych, na wąsach i brodzie ledwo co wysiadać poczynają; twarzy czystej, nos i gęba zwyczajne, oczu szarych, na piersiach ma garb, wieku lat 20.

Sowietnik Tarańczuk.
Sekretarz Dżumiński.

(1554)

KURYER LITEWSKI,

W zwyczajnym układzie będzie wydawany w roku zaczęty 1855cim.

Cena zwyczajna:

z P o c z t ą.

Rocznie na pap. białym (tylko rocznie) R. sr. 18.

— — — zwyczajnym — R. sr. 14.

Półrocznie na papierze zwycz. R. sr. 7 k. 50.

Kwartałowie na pap. zwycz. R. sr. 4

Bez p o c z t y.

Rocznie na papierze białym R. sr. 13.

— — — zwycz. R. sr. 9.

Półrocznie na pap. białym — — 6 k. 50.

* — — — zwycz. — — 4 k. 50.

Kwartałowie na pap. zwycz. — — 2 k. 25.

Książki znajdujące się do nabycia w Kantorze Kuryera Litewskiego.

Córka dobra, powieść z francuzkiego . . . K. 17 $\frac{1}{2}$.
Z pocztą K. 25.

Don Felix de Mendoza kawalerzysta kastylijski, komedia w 5ciu aktach p. P. Lopez de Vega napisana, z hiszp. na franc., a z tego na polski przełożona K. 17 $\frac{1}{2}$.
Z pocztą K. 25.

Ferdynand i Agata, powieść ze zdarzenia w wieku XVIII, przekład z rosyjskiego . . . K. 12 $\frac{1}{2}$.
Z pocztą K. 20.

Galerya obrazów życia ludzkiego czyli charaktery, przez Amerykanina Washingtona Irvinga, przekładał Józef Bychowiec. T. 2. R. 2.
Z pocztą R. 2. K. 25.

Grammaire française K. 20.
Z pocztą K. 50.

Jana Hermana z Neydenburku Ziemianin albo Gospodarz Inflandski. W roku M.D.C.LXII. do druku podany, a teraz z niemieckiego na polski język przetłumaczony w roku 1671 i powtórny razem w druk podany w Słucku w Drukarni roku 1673, a z tego przedrukowany znowu r. 1823 K. 30.
Z pocztą K. 40.

Jan Sbogar, po francuzku przez Ch. Nodier, tłumaczenie *Władystawa* T. 2. K. 60.
Z pocztą K. 75.

Kartusz, sławny bandyta we Francyi, jego życie występne i przypadki (z portretem tego zbrodniarza) tł. z francuzkiego K. 22 $\frac{1}{2}$.
Z pocztą K. 35.

Kilka uwag nad konstrukcją języka niemieckiego K. 7 $\frac{1}{2}$.
Z pocztą K. 10.

Kobiety Filozofki komedia w 5ciu aktach podług Moliera K. 37 $\frac{1}{2}$.
Z pocztą K. 45.

Krótkie uwagi nad Pomorkiem Bydła Rogatego, przez Radę Sakt-Petersburską Lekarską w roku 1829 wydane, — Z polecenia Rządu na język polski przełożone przez Wincentego Ciechanowskiego M. F. k. 15
Z pocztą K. 20.

Kucharz dobrze usposobiony, ułożony przez Jana Szytlera T. 2. R. 2.
Z pocztą R. 2. K. 25.

Rada Miejska Wileńska ma honor niniejszemu uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 1 po 8 d. te-
raźniejszego Januaryi Kurs monet następujących pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 45,
a sami przedaia por. 10 k. 65; za dukat stary daia r. 10 k. 30, a sami niemając takowego nieprzedaią, za
imperyał daia r. 38 k. 50, a sami przedaia po r. 39; za pół imperyał daia r. 19 k. 25, a sami przedaia
po rubli 19 kop. 50, za rubel srebrny całkowy daia rubli 3 kop. 65; a sami przedaia po rub.
3 kop. 68 i za rubel srebrny drobną monetą daia po rubli trzy kop. 70 assygnacyami.

Градскій Голова Юсифъ Гвць.
Письмоводитель Поздвичъ.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1853. d. 4 Stycznia.

CENZOR Leon Borowski.